

JOANNA SONDEL-CEDARMAS

Uniwersytet Jagielloński

Giosue Carducci – u źródeł ideologicznych włoskiego nacjonalizmu

Niniejszy artykuł poświęcony jest analizie myśli politycznej włoskiego poety, profesora uniwersytetu w Bolonii, laureata literackiej Nagrody Nobla i senatora, Giosue Carducciego¹, ze szczególnym uwzględnieniem roli, jaką odegrał w kształtowaniu się ideologii nacjonalistycznej we Włoszech.

„Wieszcz Nowych Włoch” – republikanin, który z czasem przeszedł na pozycje umiarkowane, wróg klerykalizmu i zwolennik imperialnej polityki France-sca Crispiego, uważany jest za jednego z prekursorów tej ideologii. Nacjonalizm, który w pierwszym dwudziestolecu XX wieku stał się jednym z najważniejszych kierunków politycznych we Włoszech², nie doczekał się dotąd obszerniejszego

¹ Giosue Carducci (1835–1907) – poeta i krytyk. W 1860 r. został powołany na katedrę literatury i wymowy włoskiej uniwersytetu w Bolonii. W 1876 r. został posłem do parlamentu, a w 1890 senatorem. Dowodem uznania społeczeństwa dla Carducciego było ofiarowanie poecie w 35-lecie pracy profesorskiej gałązki wawrzynu z drzewa rosnącego przy grobie Dantego w Rawennie. W 1906 r. otrzymał Nagrodę Nobla. Autor kilku zbiorów wierszy: tomiku *Juvenilia*, powstałego w latach 1856–1860, *Levia Gravia* (1861–1871), *Giambi ed epodi (Jamby i epody)*, napisane w latach 1867–1879) oraz stanowiących decydujący etap zarówno w historii twórczości, jak i w rozwoju ideologicznym *Odi barbare (Ody barbarzyńskie)*, napisane w latach 1877–1889), *Rime e ritmi* (1899, *Rymy i rytmy*). Jako prozaik pozostawił liczne pisma okolicznościowe w stylu poetyckim (*Per la morte di Giuseppe Garibaldi*, 1882 – *Na śmierć Garibaldiego*), *Il Risorgimento italiano* (1895). Zob. *Mały słownik pisarzy włoskich*, Warszawa 1969, s. 47–49.

² Określenie daty powstania nacjonalizmu we Włoszech jest przedmiotem sporu historyków i politologów. Lucia Strappini określa lata od 1896 r. (klęska pod Aduą) do 1906 r. (powstanie pisma „Il Regno” Enrica Corradiniego) jako „periodo di incubazione ideologica del nazionalismo”. Większość historyków opowiada się jednak za rokiem 1903 jako początkiem kształtowania się tego ruchu. Kwestii tej poświęcił artykuł Marek Waldenberg, *Kontrowersje wokół początków włoskiego nacjonalizmu*, [w:] *Podróże po historii. Studia z dziejów kultury i polityki europejskiej*, red. F. Leśniak, Kraków 2000, s. 141–148.

opracowania w literaturze polskiej³. Wszyscy historycy zajmujący się tą problematyką⁴ zwracają uwagę na szczególny charakter tego ruchu. W szczególności Lucia Strappini⁵ zauważa, że nacjonalizm we Włoszech nie przejawiał się na gruncie bezpośrednio politycznym, lecz raczej w dziedzinie literacko-ideologicznej, natomiast jako ruch czysto polityczny charakteryzował się mało konsekwentnym programem, przez co nie zdołał wywrzeć większego wpływu na włoskie życie polityczne; przynajmniej do momentu połączenia się z faszyzmem w lutym 1923 r. Dużo silniejszy był natomiast jego wpływ na życie kulturalne w szerszym znaczeniu. Strappini definiuje nacjonalizm włoski jako zjawisko prowincjonalne, uważając go za owoc zacofania strukturalnego i politycznego Włoch, a także jako ruch wyrastający z tradycji XIX-wiecznej kultury narodowej, niemający wiele wspólnego ze współczesnymi mu doświadczeniami europejskimi⁶.

Zanim włoski nacjonalizm stał się ruchem politycznym w tradycyjnym znaczeniu tego słowa, stanowił wypadkową różnych rodzimych prądów kulturalnych, którym bliskie były wpływy obce. Przede wszystkim znalazła w nim swoje odbicie XIX-wieczna kultura włoska okresu *postrisorgimentale*. Wiązało się to z faktem, iż idee polityczne twórców nacjonalizmu we Włoszech – Enrica Corradiniego⁷,

³ O powstaniu i rozwoju włoskiego nacjonalizmu wspominają historycy zajmujący się historią Włoch, jak J. Gierowski, M. Żywczyński, bądź badacze włoskiego faszyzmu: S. Sierpowski, M. Waldenberg, W. Kozub-Ciembroniewicz.

⁴ Jak bowiem trafnie zauważył włoski historyk Emilio Gentile, choć początkowo ruch ten miał charakter retoryczny i literacki, później, nie rezygnując z emfazy oratorskiej i mitologii imperialnej oraz klasycyzującej, zdobył wyraźną konotację ideologiczną, na którą złożyły się: a) nowoczesna i rozbudowana koncepcja polityki ekonomicznej i społecznej oraz rozwoju kapitalizmu we Włoszech, b) imperializm, c) projekt radykalnej transformacji państwa i społeczeństwa według zasad nowoczesnego autorytaryzmu masowego. Zdaniem Franca Gaety w rozwoju nacjonalizmu włoskiego można wyróżnić trzy fazy: 1) do Kongresu we Florencji w 1910 r.; 2) lata 1910–1914; 3) od Kongresu w Mediolanie do fuzji z faszyzmem w lutym 1923 r. Zob. E. Gentile, *Origini e sviluppo del nazionalismo*, [w:] *Storia dell'Italia contemporanea*, a cura di R. De Felice, v. II, Napoli 1984, s. 174–175; F. Gaeta, *Il nazionalismo italiano*, Bari 1981, s. 89.

⁵ L. Strappini, *Cultura e nazione. Analisi di un mito*, [w:] L. Strappini, C. Micocci, A. Abruzzese, *La classe dei colti. Intellettuali e società del primo Novecento italiano*, Bari 1973, s. 12.

⁶ *Ibidem*, s. 9.

⁷ Enrico Corradini (1865–1931) – twórca i pierwszy ideolog nacjonalizmu włoskiego. Krytyk teatralny, powieściopisarz i dramaturg, następnie dziennikarz i polityk. W swoich utworach potępiał dekadencję moralną i intelektualną inteligencji miejskiej. W 1892 r. założył pismo „Germinal”, a od 1895 r. kierował „Marzocco”. Na początku wieku opublikował swoje najsłynniejsze dzieła: w 1901 r. dramat *Giacomo Vettori*, a w 1902 r. – *Giulio Cesare*. W 1903 r. założył czasopismo „Il Regno” razem z Giovannim Papinim, Giuseppe Prezzolinim, Giuseppe Antoniem Borghese. Następnie zbliżył się do syndykalizmu rewolucyjnego i stworzył w Mediolanie czasopismo pod nazwą „Il Tricolore”. Był twórcą mitu „zwycięskiej wojny”, który chciał przeciwstawić idei „strajku generalnego” Sorela. W tym duchu napisał książkę pt. *La marcia dei produttori*, opublikowaną w 1915 roku. Był głównym organizatorem Kongresu we Florencji (3–5 grudnia 1910), a także czołowym ideologiem dziennika „L’Idea Nazionale” w 1911 r. W tym okresie opublikował też dwie powieści *La patria lontana* (1910) i *La guerra lontana* (1911). Po I wojnie światowej jego rola w partii nacjonalistycznej zmniejszyła się, o czym świadczy ustąpienie miejsca Alfredowi

Luigiego Federzoniego⁸, Giovanniego Papiniego⁹, Giuseppe Prezzoliniego¹⁰,

Rocco i Luigiemu Federzoniu. Po Marszu na Rzym Mussoliniego należał do grupy nacjonalistów, którzy opowiedzieli się za przystąpieniem do NPF. W 1923 r. został mianowany senatorem i odegrał istotną rolę w likwidowaniu instytucji państwa liberalnego oraz tworzeniu państwa korporacyjnego. Nie był jednak zwolennikiem dyktatury Mussoliniego i pod koniec życia został odsunięty od działań politycznych. Zob. G. Petrillo, *Storia dei Movimenti e delle idee. Nazionalismo*, Milano 1995, s. 70–71.

⁸ Luigi Federzoni (1878–1967) – dziennikarz, pisarz, polityk, jeden z twórców ANI i „Idea Nazionale”. Stał się słynny w 1909 r. dzięki serii artykułów poświęconych włoskości Trentino, opublikowanych w „Il Giornale d’Italia” pod pseudonimem „Giulio De Frenzi”. Szczególnie leżały mu na sercu problemy polityki zagranicznej, m.in: włoski charakter Dalmacji, zdobycie terytoriów w basenie Morza Śródziemnego, wojna imperialistyczna itd. W 1913 r. był jednym z pięciu posłów Partii Nacjonalistycznej. W 1921 r. należał do grona głównych twórców porozumienia pomiędzy dworem monarchicznym a ruchem nacjonalistyczno-faszystowskim. W latach 1922–1924 był ministrem kolonii i spraw wewnętrznych (1924–1926) oraz jednym z realizatorów transformacji faszyzmu w reżim totalitarny. Od 1931 roku był z kolei dyrektorem czasopisma literackiego „Nuova Antologia”, a od 1938 prezydentem Accademia d’Italia. Jako członek Wielkiej Rady pozostał wierny dynastii sabaudzkiej i 25 lipca 1943 r. głosował przeciwko Mussoliniemu, za co został zaocznie skazany na śmierć przez faszystów z RSI. Z kolei w 1947 r. za współpracę z faszyzmem został skazany na dożywocie. Zbiegł jednak do Portugalii i korzystał z opieki reżimu faszystowskiego Salazara. Pozostał tam aż do 1951 r., kiedy został objęty amnestią. Wrócił wówczas do Rzymu i aż do śmierci żył w izolacji, zajmując się pisaniem pamiętników. Zob. G. Petrillo, *op. cit.*, s. 74–76.

⁹ Giovanni Papini (1881–1956) – pisarz, twórca oryginalnej i złożonej osobowości. Jego talent w sposób charakterystyczny wyraził się w powieści autobiograficznej *Skończony człowiek* (1912). Odegrał dużą rolę w życiu kulturalnym Florencji. Kierował kolejno kilkoma postępowymi pismami literackimi: założonym w 1903 r. wraz z Prezzolinim „Leonardo”, które po pięciu latach przekształciło się w „La Voce” (1908–1916), awangardowym „Lacerba” (1913–1915) i in. Dzięki postępowości i nowoczesności koncepcji artystycznych oraz bezpośredniemu kontaktowi z zagranicznymi kierunkami kulturalnymi pisma te wywarły wielki wpływ na życie umysłowe Włoch. Na krótko przyłączył się do ruchu futurystycznego (nowele *Buffonate* – 1914, szkice *L’esperienza futurista* – 1920). Przełomowym okresem w obfitej i różnorodnej twórczości były pierwsze lata po I wojnie światowej, na które przypada jego nawrócenie na katolicyzm. Rozgłos uzyskały wówczas jego *Dzieje Chrystusa* (1921), a także *Pane e vino* (1926), *Gli operai della vigna* (1929), *Sant’Agostino* (1929). Odtąd stał się wodzem duchowym grupy florenckich pisarzy katolickich, skupionych wokół czasopisma „Il Frontespizio”. Spośród innych jego dzieł wymienić należy utwory o charakterze filozoficznym – *Il crepuscolo dei filosofi* (1906) i krytycznym – *Żywy Dante* (1933), *Michał Anioł na tle epoki* (1949). Ogłoszone pośmiertnie *Powtórne narodziny* (*La seconda nascita*, 1959) ukazują etapy duchowej przemiany autora, stopniowe utrwalanie się jego wiary. Zob. *Wielka encyklopedia powszechna*, t. VIII, s. 461; *Mały słownik pisarzy włoskich*, s. 146–147.

¹⁰ Giuseppe Prezzolini (1882–1982) – pisarz, eseista i dziennikarz. Nie ukończył studiów uniwersyteckich i dopiero zetknięcie się we Florencji z Papinim zadecydowało o jego zainteresowaniu się literaturą i filozofią. Działalność kulturalną rozpoczął w czasopiśmie „Leonardo”, które utworzył razem z Papinim. Wspólnie wydali tom *La cultura italiana* (1906), który odzwierciedlał koncepcje antypozytywistyczne i neoidealistyczne, rozpowszechnione w środowisku intelektualnym Włoch. Aż do 1914 r. kierował założonym przez siebie w 1908 r. czasopismem „La Voce”, które, jakkolwiek nie posiadało jednolitego programu, odegrało dużą rolę w upowszechnianiu kultury i literatury włoskiej oraz zbliżeniu jej do głównych prądów światowej myśli i sztuki. Papini z czasem zaczął reprezentować linię nacjonalistyczną, co znalazło odbicie w gorącym poparciu I wojny światowej, w której brał udział. Po 1918 r. stał się propagatorem włoskiej kultury i literatury za granicą, naj-

Giuseppe Antonia Borghese¹¹ i Alfreda Rocco¹² – ukształtowały się pod wpływem włoskich wydarzeń politycznych z końca wieku, takich jak krwawe stłumienie rozruchów na Sycylii (*Motti Siciliani*) i w Lusignanie w 1893 r., klęska pod Aduą w 1896 r.¹³ oraz załamanie się kolejnych rządów Francesca Crispiego i Luigię Girolama Pelloux. Stąd też prawdopodobnie pochodziło charakterystyczne dla nich rozczarowanie działalnością partii, instytucji politycznych, demokracją i systemem parlamentarnym, a także protest przeciwko liberalnym Włochom po-zjednoczeniowym (określanym pogardliwym mianem *Italietta postrisorgimentale*). Dał temu wyraz jeden z głównych ideologów nacjonalizmu, Luigi Federzoni, który stwierdził, że klęska pod Aduą spowodowana była „niedojrzałością myśli politycznej i świadomości narodowej u najwyższych przedstawicieli intelligen-

pierw w Paryżu, a później w USA, gdzie kierował instytutem włoskim w Columbia University, pełniąc jednocześnie funkcje dydaktyczne. Pomimo współpracy z postępowym odłamem intelektualistów w latach dwudziestych pozostał zwolennikiem Mussoliniego. Napisał wiele prac o pisarzach włoskich, m.in. o Crocem, Papinim, Panzinim, a także wiele tomów esejów na tematy kulturalne i polityczne: *Il cattolicesimo rosso* (1908), *Tutta la guerra: antologia del popolo italiano sul fronte e nel paese* (1918), *Benito Mussolini* (1925), *Niccolò Machiavelli* (1925), *Saper leggere* (1956) oraz kilka książek o charakterze pamiętnikarskim, głównie z pobytu w Ameryce (*America in pantofole* – 1950, *America con gli stivali* – 1954, *Tutta l’America* – 1958). Bardzo cenne jest jego *Repertorio bibliografico della storia e della critica della letteratura italiana 1902–1942*. Zob. *Mały słownik pisarzy włoskich*, s. 169–170.

¹¹ Giuseppe Antonio Borghese (1882–1952) – pisarz, profesor literatury niemieckiej na uniwersytecie w Turynie. Wykładał też w Rzymie i w Mediolanie. Współpracownik czasopism literackich „Leonardo” i „Voce”. W 1904 r. założył własne czasopismo „Hermes”. Pisał też artykuły do „Corriere della Sera” i do „Stampy”. W 1921 r. opublikował powieść *Rubè*, w 1923 – *I vivi e i morti*, a następnie *Le belle* (1927) i *Tempesta nel nulla* (1931). Był też autorem tomiku poezji, dwóch dramatów i utworów o charakterze społeczno-politycznym (m.in. *Goliath, the march of fascism* – 1937). Będąc przeciwnikiem faszyzmu, w 1931 r. opuścił Włochy i udał się do Stanów Zjednoczonych. Wykładał literaturę włoską na uniwersytecie w Chicago. W 1949 roku ponownie objął katedrę na uniwersytecie w Mediolanie. Zob. *La piccola Treccani*, v. II, Roma 1995, s. 308.

¹² Alfredo Rocco (1875–1935) – profesor ekonomii, prawnik, dyplomata, polityk, jeden z głównych ideologów nacjonalizmu włoskiego. To właśnie on przekształcił ideologię irracjonalną i elitarną w złożoną, racjonalną teorię prawo-polityczno-ekonomiczną. W 1913 r. porzucił Associazione Liberale i w 1914 r. założył w Padwie dziennik „Il Dovere nazionale”, który stał się jedną z bardziej znaczących gazet nacjonalistycznych i interwencjonistycznych. Był jednym z głównych uczestników Kongresu ANI w Mediolanie (16–18 maja 1914 r.). W grudniu 1918 r. założył z Franceskiem Coppolą czasopismo „Politica”. Gorąco popierał włączenie ANI do NPF i stał się pierwszoplanową postacią reżimu faszystowskiego. Stworzył podstawy kodyfikacyjne państwa faszystowskiego. W latach 1922–1924 był ministrem rent, a w latach 1925–1932 ministrem sprawiedliwości. Ideolog „leggi eccezionali”, które w latach 1925–1928 zmieniły diametralnie kształt państwa. Wprowadził w ten sposób w życie swoją koncepcję państwa narodowego. W 1932 r. usunął się z rządu i został rektorem uniwersytetu w Padwie. Zob. G. Petrillo, *op. cit.*, s. 72–74.

¹³ Adua – miejscowość w Etiopii, gdzie w czasie wojny włosko-etiopskiej (1895–1896) wojsko włoskie pod dowództwem gen. Barabieriego poniosło klęskę 1 marca 1896 r. Przesądziła ona o losach wojny.

cji”¹⁴, Enrico Corradini zaś w artykule *Wspomnienie bitwy pod Aduą* podsumował: Italię pokonali Włosi¹⁵.

Ostatecznie nacjonalizm jako ruch polityczny wykrystalizował się dopiero tuż przed wybuchem I wojny światowej, niemniej jednak jego główne idee pojawiły się w literaturze już na przełomie XIX i XX wieku. W szczególności naczelną tezę nacjonalistów, jak postulat odrzucenia demokracji parlamentarnej, wychwalanie „mniejszości klasowej” arystokracji i kult nadczołowieka-przywódcy głoszone nie tylko w publicystyce politycznej, ale także w powieściach i w poezji z końca wieku. Wiązało się to w dużej mierze z tym, że we Włoszech, podobnie jak w innych krajach europejskich w XIX wieku, krytyka literacka uległa ideologizacji. Twórcy proklamowali nierozzerwalny związek pomiędzy literaturą i jej funkcją społeczną, a także polityczno-ideologiczną.

Jak zauważa George L. Mosse: „w XIX wieku wzajemne związki poezji i polityki uległy gwałtownej transformacji: poeta uzyskał znaczące miejsce w procesie tworzenia polityki i jego wkład w sztukę rządzenia okazał się niezwykle istotny i oryginalny”¹⁶.

Cechą charakterystyczną nacjonalizmu XIX i XX wieku była „religia narodu”. Jak trafnie zauważa Giovanni Aliberti, od XIX wieku poeta-wieszcz stał się reprezentantem władzy politycznej, przejętej przez burżuazję intelektualną, która stworzyła nową elitę panującą w Europie. Poeci-wieszcze, od Alfieriego do Carducciego i D’Annunzia, pełnili rolę intelektualistów-pedagogów, którzy mieli za zadanie wychować naród (*fare gli italiani*) i ukształtować świadomość narodową¹⁷.

Tendencje te pojawiły się po roku 1860, a przybrały na sile na przełomie wieków i ostatecznie doprowadziły do wykrystalizowania się ideologii nacjonalistycznej. Eugenia Prokop-Janiec podkreśla, że zjawisku temu, oprócz „wynalezienia postaci intelektualisty” łączącego misję intelektualną i polityczną, sprzyjały także narodziny masowych ruchów politycznych oraz rozwój nowoczesnych ideologii i partii¹⁸.

Jednocześnie klimat kulturalny *fin de siècle*’u sprzyjał rozwojowi programu zerwania z przeszłością, postrzeganą jako niedoskonała i przebrzmiała. Na grun-

¹⁴ L. Federzoni, *Il dovere di ricordare*, „L’Idea Nazionale”, 1 marca 1911 r.

¹⁵ E. Corradini, *Scritti e discorsi, 1901–1901*, a cura di L. Strappini, Torino 1980, s. XXI.

¹⁶ Romantyzm przyczynił się do stworzenia mitu poety-wieszcza, pojmowanego jako nowoczesny przewodnik mieszczaństwa europejskiego. Taką rolę odegrali Heinrich Heine w Niemczech, Victor-Marie Hugo we Francji, a we Włoszech Vittorio Alfieri, Giosue Carducci i Gabriele D’Annunzio. Szerzej na ten temat G.L. Mosse, *Il poeta e l’esercizio del potere politico: Gabriele D’Annunzio*, [w:] *idem, L’uomo e le masse nelle ideologie nazionaliste*, Bari 1982, s. 97.

¹⁷ Zob. G. Aliberti, *Religione civile e poeti vati nell’Italia contemporanea*, „Nuova Storia Contemporanea”, n. 3, maggio–giugno 1998, s. 20.

¹⁸ P. Bourdieu, *Reguły sztuki. Geneza i struktura pola literackiego*, cyt. za: E. Prokop-Janiec, *Literatura i nacjonalizm*, Kraków 2005, s. 199.

cie literatury i tradycji literackiej objawiało się to w rewizji programów pozytywistycznych i romantycznych, uznawanych za nieprzystawalne do zmieniającej się rzeczywistości. Nieprzypadkowo pierwsze kółka literackie, które podejmowały dyskusje ideologiczne i polityczne, pojawiły się we Włoszech w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku, a w pełni rozwinęły się z początkiem nowego stulecia. Choć reprezentowały one różne koncepcje estetyczne, miały wiele cech wspólnych. Były wyrazem kryzysu wartości i niezadowolenia z otaczającej rzeczywistości „nowej generacji intelektualistów”, to znaczy pisarzy i poetów urodzonych w latach osiemdziesiątych XIX wieku i pochodzących głównie z drobnomieszczańskich środowisk.

Młodym intelektualistom, urodzonym po 1870 roku, rzeczywisty stan rzeczy wydawał się bardzo odległy od ideałów z okresu *Risorgimento*. Przecistawiali oni ówczesnym Włochom Italię z tradycji antycznej. Historyk Pierre Milza zauważa, że to pokolenie młodych twórców kultury dusiło się w konformistycznej i prozaicznej atmosferze Włoch Giovanniego Giolittiego i płuło z pragnienia wyrażenia nie tylko w słowach i pismach kryzysu świadomości europejskiej, charakterystycznego dla przełomu wieków. Wyrazem tego kryzysu była negacja wartości i postulatów tworzących podstawę hegemonii intelektualnej burżuazji od czasów oświecenia¹⁹.

Studiowali oni pisma Fryderyka Nietzschego, Georges’a Sorela i Vilfreda Pareta, głosili hasła imperialistyczne, antyparlamentarne, antysocjalistyczne i antydemokratyczne, które później stały się podstawą ideologii nacjonalistycznej.

Wieszcz „Nowych Włoch”

Włoski nacjonalizm miał wielu prekursorów. Wśród nich obok Carducci’ego wymienia się też neapolitańskiego deputowanego Cecca De Zerbiego, który już w latach osiemdziesiątych XIX wieku głosił, iż naród włoski celem wzmocnienia potrzebuje skapania we krwi. Twierdził również, iż Włochy nie powinny być krajem odurzonym humanitaryzmem, lecz stać się drugimi bismarkowskimi Niemcami przemocy.

Podobne znaczenie dla rozwoju nacjonalizmu miały dzieła literackie monarchisty Alfreda Orianiego, który od klęski włoskiej pod Dogali w 1887 r. poświęcił się badaniom kwestii narodowo-politycznych. W *Fino a Dogali* głosił on w szczególności hasło dalszej walki i ekspansji kolonialnej w Afryce: „Historia – twierdził – niszczy narody, które nie żywią chęci wzięcia udziału w jej programie”. Hasła ekspansjonistyczne obecne są również w jego kolejnym, opublikowanym w 1908 r. utworze *La rivolta ideale*, któremu nacjonałiści nadali rangę podręcznika wycho-

¹⁹ P. Milza, *De Felice e la cultura politica di Mussolini*, [w:] A.a.V.v., *Interpretazioni su Renzo De Felice*, a cura di P. Chessa, F. Villardi, Milano 2002, s. 118.

wania narodowego, znajdując w nim wskazówki do walki o przewyżczenie kryzysu narodu i państwa.

Jednym z głównych twórców, którzy wywarli wpływ na kształtowanie się ruchu, był poeta, pisarz i dramaturg Gabriele D'Annunzio. Angielski historyk René Albrecht-Carrié wręcz uznał poetę z Pescary za głównego prekursora idei nacjonalistycznej we Włoszech, uważając jednocześnie Enrica Corradiniego, Luigiego Federzoniego i Giuseppe Prezzoliniego jedynie za sukcesorów i realizatorów jego myśli²⁰. Podobnie historyk Nino Valeri zauważył, że D'Annunzio lepiej niż jakikolwiek inny pisarz przygotował grunt pod rozwój tej ideologii, nadając ton wszystkim oczekiwaniom i nadziejom tych niespokojnych czasów poprzez pochwałę przemocy, gloryfikację elity, kult nadczłowieka oraz nacjonalizm wojskowy²¹.

Giosue Carducci, podobnie jak D'Annunzio, traktował zadania poety jako misję i zobowiązanie wobec narodu. Poeta, profesor uniwersytetu w Bolonii, „wieszcz Trzecich Włoch” – w swojej twórczości nawiązał do tradycji i wielkości starożytnego Rzymu, łącząc wizje historyczne z ideą nowożytnej Italii i propagując narodowe odrodzenie. Wedle Carducciego poezja miała przywoływać zniszczone przez czas dzieła przeszłości. Uważał za swój obowiązek „ożywić wielką tradycję narodową” i postulował potrzebę odrodzenia tradycji Włoch imperialnych.

Włoski historyk Dario Bonomo w formacji intelektualnej i politycznej Carducciego wyróżnia trzy fazy: 1) poprzedzająca rok 1859, kiedy Carducci był wielkim zwolennikiem Mazziniego i żywił sympatie jakobińskie; 2) okres od roku 1860 do 1877, kiedy wykrystalizowały się idee polityczne poety, który odszedł od republikanizmu i wyznawał koncepcje bardziej umiarkowane; 3) od 1877 do śmierci poety w 1907 r. – Carducci, będąc przekonany, że w ówczesnych warunkach historycznych jedynie monarchia może być gwarantem doprowadzenia do końca procesu zjednoczenia kraju, stał się zwolennikiem monarchii (o czym świadczy oda *Alla regina d'Italia*, poświęcona królowej Marghericie, *Eterno femminino*, powstałe w latach 1878–1882, oraz utwory *Il liuto e la lira* i *Piemonte* z lat 1889–1890) i polityki Francesca Crispiego²².

Historyk Paolo Alatri w książce pt. *Carducci giacobino* podkreślił ewolucję, jakiej uległy idee polityczne Carducciego, akcentując jego republikanizm o matrycy jakobińskiej w młodzieńczym okresie (którego najpełniejszym wyrazem są tomiki wierszy *Giambi e Epodi* oraz *Levia Gravia*), monarchizm około roku 1878 i poparcie dla rządu Crispiego. Alatri dostrzega ślady jakobinizmu w następujących elementach, charakterystycznych dla wspomnianych wyżej utworów:

²⁰ R. Albrecht-Carrié, *Italy from Napoleon to Mussolini*, New York 1950, s. 82–83 i 86.

²¹ N. Valeri, *Dalla „Belle Époque” al fascismo*, Roma–Bari 1975, s. 14. Dał temu również wyraz w 1903 r. Enrico Corradini, który na łamach „Il Regno” stwierdził: „Gabriele D'Annunzio zapoczątkował rodzaj sztuki, który musiał wydać się wzniosły tym wszystkim, którzy nie zatracili zupełnie poczucia wzniosłości moralnej i duchowej”.

²² D. Bonomo, *Risorgimento nazionale e rinascita latina in Giosue Carducci e Gabriele D'Annunzio*, Bologna 1961, s. 10–11.

opozycja w stosunku do dawnych, uznanych autorytetów, tak kościelnych, jak i królewskich, wiara w siłę odnawiającą myśli, nieuchronność nadejścia nowej ery, kiedy zatriumfują „nieliczni silni”, którym powierzona zostanie „misja przeprowadzenia rewolucji”²³.

Historyk literatury Luigi Russo redukuje jednak tezę Alatriego, określając poetę jako radykalnego demokratę (*democratico radicale*) i twierdząc, że nastawienie monarchiczne było charakterystyczne dla Carducciego od najmłodszych lat. Zauważa również, że republikanizm Carducciego był raczej powierzchowny, o proveniencji literackiej. Nie był on owocem rewolucji francuskiej, lecz został zainspirowany tradycją XVI-wiecznych republik włoskich.

Carducci był piewą *Risorgimenta*, które przyniosło zjednoczenie Włoch, i heroldem „polityki wielkości narodowej”. Popierał więc inicjatywy wojenne, które miały zakończyć proces zjednoczenia i oznaczyć „mieczem naturalne granice największego narodu łacińskiego”²⁴, potwierdzić jego wielkość i potęgę, zapewniając mu właściwe miejsce w Europie.

W liście z 2 lutego 1892 r. do Wielkiego Mistrza Zakonu Masońskiego Adriana Lemegoi pisał: „Od zawsze żywiłem tę samą wizję polityki: Włochy silne, poważane, potężne, wolne. Tego chcieliśmy w 1860 roku, który był najwspanialszą chwilą w historii Włoch”²⁵. Dlatego też charakterystycznymi elementami jego myśli były: militarizm, pogarda dla pacyfizmu, a nawet nastawienie ksenofobiczne. Jest to wyraźnie widoczne w powstałym w 1883 r. zbiorze sonetów *Ça ira*, gdzie występują liczne hasła antyfrancuskie. Należy jednak zaznaczyć, że stosunek Carducciego do Francji był dość złożony: z jednej strony żywił sentyment dla ideałów Wielkiej Rewolucji Francuskiej, z drugiej – głęboką niechęć do polityki Napoleona III.

Generalnie jednak opowiadał się za przymierzem Włoch z Francją, a przeciwko szerzącemu się pangermanizmowi. Pisał: „Konfederacja moralna i ideowa ludów łacińskich, naszych sióstr językowych, o wspólnych tradycjach w sztuce, to na razie fakt naturalny. Cywilizacja łacińska, która stworzyła komuny i odrodzenie, która odkryła Nowy Świat, która urzeczywistniła wydarzenia z 1889, nie może zostać pokonana przez żaden inny naród, nie może zostać przez nikogo zwyciężona”²⁶.

Koncepcja „Trzeciego Rzymu”

Szczególnie ważna dla kształtowania się ideologii nacjonalistycznej na przełomie XIX i XX wieku stała się idea „Trzeciego Rzymu”. Nawiązując do koncep-

²³ P. Alatri, *Carducci giacobino. L'evoluzione dell'ethos politico*, Palermo 1953, s. 14.

²⁴ Cyt. za: W. Binni, *Carducci politico*, [w:] *idem, Carducci e altri saggi*, Torino 1972, s. 76.

²⁵ Cyt. za: R. Balzani, *Giosue Carducci. Discorsi parlamentari*, Bologna 2004, s. 18.

²⁶ Cyt. za: D. Bonomo, *op. cit.*, s. 28.

cji „Trzecich Włoch” (po Rzymie cesarów i papieży), opierała się ona na przekonaniu o dawnej wielkości Italii²⁷ i jej cywilizacyjnym prymacie. Koncepcja ta rozwinęła się zaraz po zakończeniu procesu zjednoczenia Włoch, a przede wszystkim po przyłączeniu Rzymu do nowo zjednoczonego państwa włoskiego w 1870 r. Wtedy to mit wielkiego, starożytnego cesarstwa rzymskiego, którego młody naród włoski czuł się spadkobiercą, zajął ważne miejsce w ideologii politycznej i przyczynił się do rozwoju idei imperialistycznych, zmierzających do zdobycia hegemonii nad całym basenem Morza Śródziemnego.

Ta idea cywilizacyjnego prymatu, który Włochy miały odzyskać we współczesnej Europie zgodnie ze swą wielką kulturową tradycją, miała swoje źródło w dziele Vincenza Gioberiego pt. *Del primato morale e civile degli italiani* z 1843 r., zawierającym tezę, iż ducha narodu należy szukać, cofając się w głąb historii. Do koncepcji tej nawiązał też Giuseppe Mazzini, który twierdził, iż „z Rzymu wywodziła się świadomość krzewienia tradycji wielkości zapoczątkowanej przez Boga”²⁸. Koncepcja „Trzeciego Rzymu” przejawiała się przede wszystkim w polityce imperialistycznej Francesca Crispiego. Wyrażała ona fascynację potęgą i ekspansją, która nie przestała odgrywać istotnej roli nawet wówczas, kiedy polityka kolonialna „dyktatora z Ribery” poniosła klęskę.

Nieprzypadkowo ów związek pomiędzy starożytną wielkością Rzymu i nowymi celami, do których realizacji Włochy powinny dążyć, był częstym tematem utworów Carducciego, zarówno czysto literackich, jak i zawierających treść polityczną. U źródeł tej koncepcji leżała krytyczna ocena współczesnych Włoch. Należy zaznaczyć, że w myśli politycznej poety, który był zafascynowany starożytnym, przedchrześcijańskim Rzymem, koncepcja „Trzeciego Rzymu”, miała charakter pogański – Rzym nie oznaczał stolicy nowo odbudowanego państwa włoskiego, lecz centrum nowego imperium, na wzór starożytnego cesarstwa rzymskiego. W ten sposób idea „Trzeciego Rzymu” łączyła się z koncepcją „Trzecich Włoch” i stanowiskiem antydemokratycznym i antyparlamentarnym. Carducci zdawał sobie sprawę, że rządy „Trzecich Włoch” (*Terza Italia*), będące wyrazem woli burżuazji jako klasy panującej, stanowią nie dowód odrodzonej witalności, lecz zgrzybiałości. Już w 1883 r. oburzał się, że żaden z rządów od przeszło 20 lat nie podjął się „odrodzenia w narodzie sentymentu do istnienia pełnego życia” i w konsekwencji narodowi „młodemu od wczoraj i starym od 30 wieków” brakuje ideałów²⁹. Był głęboko przekonany, że Włochy odrodziły się po to, by speł-

²⁷ Zob. J. Ugniewska, *Giuseppe Mazzini – historia jako narodowa terapia*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986, s. 104; E. Gentile, *La grande Italia. Ascesa e declino del mito della nazione nel ventesimo secolo*, Milano 1997, s. 46–51.

²⁸ G. Mazzini, *Scritti politici*, a cura di T. Grandi e A. Comba, Torino 1972, s. 1012.

²⁹ Do tej koncepcji nawiązał Gabriele D’Annunzio w 1907 r., kiedy pisał: „który z ludzi u władzy udowodnił, że rozumie ideę, dzięki której nasz naród jest prowadzony przez swój geniusz? Co zrobili ze sztuką, z wiedzą, z największym skarbem, z najwyższą ozdobą ducha ludzie postawieni na czele »res publica« w ciągu czterech dziesięcioleci? W jaki sposób obronili i starali się powiększyć dziedzictwo wielkiej kultury łacińskiej?”.

nić swój cywilizacyjny obowiązek ekspansji moralnej i politycznej. Dlatego pragnął, aby przewodziły one w procesie tworzenia i rozwoju cywilizacji, tak jak za czasów starożytnego Rzymu czy w okresie wolnych komun i renesansu.

Krytyka chrześcijaństwa

Carducci był zdecydowanym przeciwnikiem moralności chrześcijańskiej i chrześcijańskiej wizji człowieka i świata³⁰. Krytyka chrześcijaństwa łączyła się u niego przede wszystkim z koncepcją potęgi antycznego, przedchrześcijańskiego Rzymu. Cywilizacja pogańska, z jej duchowością i religijnością, stanowiła bowiem w pojęciu poety antytezę chrześcijaństwa.

Luigi Russo stwierdził jednak, że nie można uznać Carducciego za agnostyka. Włoski krytyk opowiada się raczej za określeniem „deista antyklerykał” (*deista anticlericale*). Ten szczególny rodzaj religijności Carducciego był, zdaniem Russo, owocem ideologii oświecenia³¹. Z twierdzeniem tym zgadza się też Pietro Nicolai, upatrując źródeł idei antychrześcijańskich poety w jego formacji oświeceniowej, jakobińskiej i sympatiach masońskich i podkreślając, że Carducci uważał się za klasyka i był wrogo nastawiony do romantyzmu, który uważał za „nowoczesną wersję chrześcijaństwa”³². Jak wykazał jednak Nicolai, Carducci był silnie przepojony romantyzmem i neoklasycyzmem niemieckim (Heine, Platen, Goethe). Jego deizm był więc silnie zainspirowany hellenizmem i neopoganizmem. Ten neopoganizm opierał się na dwóch elementach: antyklerykalizmie o oświeceniowej proveniencji i podkreślaniu prawa natury (panteizm). Należy zaznaczyć, że antyklerykalizm był głęboko zakorzeniony w formacji intelektualnej poety. Od najmłodszych lat żywił on głęboką niechęć do Kościoła, postrzeganego jako organizacja polityczna. Uważał również, że zjednoczone Włochy powinny zrzucić z siebie powłokę doktrynerstwa wyznaniowego. Dlatego też próbował zwalczać absolutyzm dogmatyczny, który jego zdaniem próbował zawładnąć sferą polityczną³³. Z tego też względu poparł koncepcję państwa laickiego, którą Crispi zamierzał przeforsować w parlamencie. W dniu 17 lipca 1859 r. Carducci wygłosił w senacie mowę za ustanowieniem dnia 20 września, symbolicznej daty przyłączenia Rzymu do państwa włoskiego, świętem narodowym: „Włochy mają

³⁰ Krytyka religii chrześcijańskiej wyraźna jest w wielu utworach Carducciego. Wystarczy wspomnieć odę *In una chiesa gotica*, gdzie wyraźna jest polemika z chrześcijaństwem. Znalazła ona też swój wyraz w *Inno a Satana*, a także w *Odi barbare*, gdzie wyraża on chwałę Rzymu, tradycji starożytnej i przedchrześcijańskiej Grecji.

³¹ Russo tak tłumaczy ten szczególny rodzaj religijności: „ludzie oświecenia, burząc stare ołtarze, starali się zachować zawsze tabernakulum dla jakiegoś boga okrutnego i nieznanego”. L. Russo, *Carducci senza retorica*, Bari 1970, s. 197.

³² P. Nicolai, *Il processo al cristianesimo*, Roma 2002, s. 311.

³³ Stąd też w słynnym *Inno a Satana*, powstałym 10 września 1863 r., głosił chwałę natury, postępu i rozumu. Zob. L. Russo, *op. cit.*, s. 197.

obowiązek świętować 20 września nie po to, żeby podkreślić swoje prawo, lecz żeby wyrazić świadomość narodową, przymierze pomiędzy rewolucją a tradycją, pomiędzy demokracją a monarchią, na której opiera się Italia. [...] Dowód chwały naszych myślicieli, dziedzictwo krwi naszych ojców i braci powierzają Wam, Panowie Senatorowie, imię Rzymu. Polecają Wam wieczne wspomnienie dnia, kiedy Włochy mogły połączyć się ze swoją matką, Rzymem, nie cesarskim, nie papieskim, nie kosmopolitycznym, lecz Rzymem włoskim, Rzymem nietykającym w imię Włoch, wolności i nauki”³⁴.

Brak sympatii dla struktury kościelnej potęgowała jeszcze niechęć do papieża Piusa IX, który dla umocnienia swej władzy wezwał na pomoc wojska Napoleona III. Uczuciom tym Carducci dał wyraz wielokrotnie w twórczości literackiej, m.in. w powstałym w 1867 r. wierszu *Memnisse horret*, upamiętniającym klęskę pokonanego przez wojska francusko-papieskie Garibaldiego pod Mentaną, a także w utworze *Via Ugo Bassi*, gdzie skrytykował sobór watykański, mający proklamować dogmat o nieomylności papieża w sprawach wiary. Poglądy takie wyrażał też w korespondencji z przyjaciółmi. W szczególności w liście z 6 lutego 1862 r. do Giuseppe Chiariniego nazywa papieża: „złym księdzem” (*mal prete*), „katem myśli ludzkiej” (*carnefice del pensier umano*), „wielkim mordercą katolickim” (*il grande assassino cattolico*)³⁵. Podobnie też wierszem datowanym 30 listopada 1868 r. ostro zareagował przeciwko skazaniu na śmierć w Rzymie Giuseppe Montiego i Gaetana Tognettiego. Krytykował Piusa IX jako „krwawego kleryka, tchórzliwego króla”, który skazał na śmierć „męczenników prawa włoskiego”³⁶.

Zdaniem Carducciego nie z Rzymu papieży, lecz z antycznego Rzymu cesarzy Włosi powinni czerpać wartości nadające dumny sens ich tożsamości narodowej. Nie ignorował jednak religijności ludowej, silnie zakorzenionej w tradycji włoskiej. W *Giacomo Leopardi deputato* pisał: „Należy jednak wybaczyć tej biednej Italii: pogańskiej i zarazem katolickiej, ona potrzebuje świąt i procesji, świętych, a także filozofów, niewierzących, dziewic, męczenników, a zarazem poetów”³⁷. Carducci postulował zastąpienie średniowiecznego kultu świętych nowoczesnym kultem wielkich ludzi, bohaterów, symboli włoskiej „religii obywatelskiej”: „Należy wybić Europie z głowy [...] że naród włoski w nic nie wierzy, nie wierzy w siebie, w swoją siłę, w swoją przyszłość. Wręcz przeciwnie! [...] Kto mówi, że jest to naród sceptyków, że ten naród nie wierzy w siebie ani w swoją przyszłość? Tylko ci, którzy osądzają Włochy poprzez katolickie kłamstwo Rzymu papieskiego”. I dodawał: „Tę Europę, która chciała widzieć nas martwych, nasi pisarze oświecają, nasi artyści upiększają, nasi mężowie stanu wstrząsają nią i okiełznują, nasi wojownicy nurzają ją we krwi. Kto ozdobił Wersal i Luwr? Kto Eskuriał?

³⁴ Cyt. za: R. Balzani, *op. cit.*, s. 30.

³⁵ Cyt. za: P. Alatri, *op. cit.*, s. 12.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ G. Carducci, *Giacomo Leopardi deputato*, [w:] *idem, Studi, saggi, discorsi*, Bologna 1910, s. 395. Podobnie też wyśmiewał kult relikwi świętych w Toskanii w *Al beato Giovanni della Pace*.

[...] I nie jest wendetą fakt, że Mazzarini rządził Francją, a Alberoni Hiszpanią?³⁸.

Oprócz starożytnego Rzymu również okres wolnych komun włoskich stanowił w mniemaniu poety kuźnię charakteru narodowego Włochów: „Włochy mają początek cywilizacji własny i antyczny [...] komuny i element rzymski, i ludowy” – dziedzictwo wielkości pochodzi z ekspansji militarnej starożytnych Rzymian i ekonomiczno-kulturalnej republik morskich i komun. Wierzył też głęboko w rolę wielkich ludzi, bohaterów i symboli włoskiej „religii cywilnej”. Dzięki tym bohaterom „żywołność narodu włoskiego utrzymała się w okresie dekadencji politycznej”: „U nas wiara w religię nosi imię Dante Alighieri; wiara w przygodę nazywa się Cristoforo Colombo, wiara w sztukę – Michelangelo Buonarroti, wiara w naukę – Galileo Galilei; wiara w politykę nazywa się natomiast – Giuseppe Mazzini³⁹.”

Jak zauważa Dario Bonomo, Carducci wyjątkowo upodobał sobie dwóch bohaterów włoskiego *Risorgimenta*, a mianowicie Pierra Fortunata Calviego (któremu poświęcił odę *Cadore*) i Giuseppe Garibaldiego. W szczególności słaawił czyny generała w mowie wygłoszonej po jego śmierci w 1882 r. oraz w ułożonej lipcu 1889 r. odzie *A Giuseppe Garibaldi* – z okazji wzniesienia pomnika bohaterów bitwy pod Mentaną (3 listopada 1880).

Koncepcja państwa

Carducci był przekonany, że państwo musi opierać się na wolności. Pojmował wolność jako poświęcenie na rzecz ojczyzny i dyscyplinę wobec interesów państwa, eksponując wątki patriotyczne obecne w tradycji historycznej Włoch. Dlatego też krytykował partie polityczne, które miały na uwadze raczej własne interesy niż pożytek narodu. W tym kontekście myśl polityczna mieściła się idealnie w ideologii szerokiego ruchu antyparlamentarnego, który pojawił się we Włoszech w przeddzień nowego stulecia. Poeta wcześniej rozczarował się do systemu parlamentarnego, będącego źródłem bezowocnych kłótni i sporów, i dostrzegał potrzebę rządów silnej ręki. Jak wykazał Mario Vinciguerra w dziele pt. *Carducci uomo politico*, które ukazało się w 1957 r., Carducci początkowo wyrażał nadzieję na wyjście z impasu parlamentaryzmu z Benedetto Cairolim⁴⁰, z czasem przenosząc ją na Francesco Crispiego⁴¹.

³⁸ *Idem, Dello svolgimento della letteratura nazionale*, [w:] *idem, Studi, saggi...*, s. 388.

³⁹ G. Carducci, *Tre discorsi*, [w:] *idem, Confessioni e battaglie*, Bologna 1938, s. 314–315.

⁴⁰ Benedetto Cairoli (1825–1889) – zwolennik Mazziniego, wziął udział w Wyprawie Tysiąca Garibaldiego. W 1861 r. wybrany został na posła do parlamentu. Był dwukrotnie premierem: od 28 marca do 19 grudnia 1878 r. i ponownie od lipca 1879 do maja 1881 r. Zob. *La piccola Treccani*, v. II, Roma 1995, s. 506.

⁴¹ Francesco Crispi (1818–1901) – polityk, mąż stanu. W młodości brał udział w rewolucji

Chociaż w młodzieńczych utworach poety nie brak elementów populistycznych⁴², jednak należy stwierdzić, że utożsamiał on lud z drobną i średnią burżuazją, która była jego zdaniem najaktywniejszym czynnikiem zjednoczenia Włoch i, dzięki dojrzewaniu kultury obywatelskiej, przekształcała się w nowoczesny stan narodowy. Można zauważyć jednak ewolucję, której uległy idee Carducciego w tej kwestii. Jeszcze w liście z 27 kwietnia 1862 r. do przyjaciela Carla Gargioloego pisał: „Chrystus zniósł niewolnictwo, powiedziano. To kłamstwo. Niewolnictwo ciągle istnieje, niewolnictwo biedy, głodu, korupcji; spowodowane interesem dwóch klas: średniej i arystokracji”⁴³. W podobnym tonie utrzymany jest list z 3 lipca 1868 r.: „Plebs ma łańcuch i kulę u nogi, tak żeby nie mógł się poruszać: jest jeszcze przywiązany do pańszczyzny, jak w okresie feudalnym. Równość zostanie ustanowiona [...]: lecz większości brakuje środków, żeby być równym mniejszości. Stąd potrzeba równej dystrybucji środków, tak żeby zapewnić wszystkim wolność i równość”⁴⁴.

Te uwagi skłoniły Paola Alatriego do wysunięcia tezy o socjalistycznych tendencjach poety. Trudno się zgodzić z tą koncepcją włoskiego historyka, biorąc pod uwagę, że Carducci już jako poseł do parlamentu, a później senator, negatywnie wypowiadał się o klasie robotniczo-chłopskiej, akcentując jej nieżyteczność w procesie historii. Najpełniejszym wyrazem tej koncepcji jest mowa, którą wygłosił w senacie 17 grudnia 1892 r., w czasie obrad poświęconych reformie szkolnictwa. Stwierdził w niej m.in.: „Zwróćcie panowie uwagę, że naród włoski zbudowała arystokracja i mieszczaństwo, ci, których nazwałbym obywatelami. Plebs, mam na myśli przede wszystkim masy rolników, nie wziął udziału w tym szlachetnym przedsięwzięciu. Nie mógł go zrozumieć: wielokrotnie poparł naszych nieprzyjaciół. Dopiero co poznaje Ojczyznę i nie widzi w niej matki. Wychowanie plebsu jest więc ze wszech miar właściwe i pożyteczne, lecz równie konieczne jest utrzymanie w obywatelach świadomości, kto stworzył Ojczyznę”⁴⁵.

w Palermo (1848/1849) oraz w rozruchach w Mediolanie w 1853. Bliski współpracownik Mazziniego i Garibaldiiego. Po zjednoczeniu Włoch został wybrany na posła do parlamentu w 1861 r., następnie na przewodniczącego izby deputowanych w 1876 r., ministra spraw wewnętrznych (1877/1878 i ponownie w 1887). W 1887 r. został wybrany na premiera. Był zwolennikiem rządów silnej ręki zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej, popierał Trójprzymierze, był przeciwnikiem Francji i promotorem ekspansji kolonialnej Włoch. Na mocy traktatu w Uccialli w 1889 r. chciał podporządkować Etiopię Włochom, co w rezultacie doprowadziło do wojny etiopsko-włoskiej (1895–1896). W 1891 r. podał się do dymisji, ponownie został premierem w 1893. Krwawo stłumił rozruchy na Sycylii i w Lusignanie, ostatecznie podał się do dymisji po klęsce pod Aduą w 1896 r.

⁴² Za taki utwór należy uznać np. *Nel vigesimo anniversario dell'VIII agosto MDCCCXLVIII*, w którym bierze on w obronę robotników.

⁴³ Cyt. za: P. Alatri, *op. cit.*, s. 52.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 54.

⁴⁵ ACS, *Fonti per la storia della scuola. III. L'istruzione classica (1860–1910)*. Cyt. za: R. Bazani, *op. cit.*, s. 27.

Plebs był więc dla Carducciego albo „wrogiem państwa”, albo „stanowi surową materię obojętności”, którą mogą wykorzystać stronnictwa „wrogie narodowi”⁴⁶. W stwierdzeniu tym wyraźnie przebija koncepcja antysocjalistyczna.

Zwolennik Francesca Crispiego

Carducci był zwolennikiem polityki Francesca Crispiego, będąc przekonany, że jego rządy są ukoronowaniem najwspanialszej fazy *Risorgimenta* (wychowania Włochów – *fare gli italiani*). Legitymacja rządów Crispiego wynikała z dwóch źródeł: wiary w zdolności premiera do zreformowania państwa, dzięki stworzeniu większości parlamentarnej kierowanej przez silnego męża stanu, oraz przekonania, że tylko w ten sposób może dojść do porozumienia pomiędzy królem i narodem.

W liście do Hansa Bartha 10 lipca 1892 roku pisał: „O Francescu Crispi myślę, że jest on jedynym wielkim człowiekiem, owocem demokracji włoskiej 1860 roku, który żywiąc ideały, pokazał, że umie wprowadzić je w życie [...]; chociaż przyszedł późno, okazał się jedynym prawdziwym ministrem włoskim po Cavourze. Megalomania? [...] Francesco Crispi jest megalomanem tak jak byli nimi Giuseppe Mazzini, Wiktor Emanuel, Giuseppe Garibaldi, którzy dążyli do Włoch silnych i szanowanych. Inaczej, po co by je tworzyli [...]?”⁴⁷.

To poparcie dla premiera i jego polityki nie wygasło ani w okresie skandalu w Banku Rzymskim, który poważnie zachwiał jego pozycją (Carducci napisał wtedy utwór *Alla figlia di Francesco Crispi*, w którym wyrażał swoje poparcie dla Crispiego), ani nawet po klęsce pod Aduą, kiedy rząd Crispiego został zmuszony do dymisji. Carducci pozostał wierny „dyktorowi z Ribery”, broniąc go wielokrotnie na łamach prasy i w publicznych wystąpieniach. Był krytycznie nastawiony do kolejnych premierów liberalnych: zarówno do markiza Antonia Di Rudini (w liście z 10 maja 1898 r. do Cesiry Siciliani pisał: „nie wiem, co jest w moim sercu poza złością, pogardą i gniewem wobec tej tchórzliwej grupy ludzi, która powstała z buntu w momencie tragedii narodowej [Adua] i narzuciła Ojczyźnie upokorzenie [...] i doprowadziła ją do głodu, anarchii i grabieży”⁴⁸), jak i do Giovanniego Giolittiego (21 maja 1893 r., w momencie, gdy rząd Giolittiego przechodził kryzys, stwierdził: „O, Włochy Mazziniego, Garibaldiego, Vittoria Emanuela – jakżeście nisko upadły!”⁴⁹).

Należy jednak zaznaczyć, że chociaż Carducci popierał agresywną politykę zagraniczną Crispiego, to był jednak przeciwny kampanii afrykańskiej. Nie wyni-

⁴⁶ G. Carducci, *Il Paese: manifesto di una rassegna settimanale*, 28 febbraio 1879, [w:] *idem, Opere scelte. Prose*, a cura di M. Saccetti, Torino 1983, s. 824.

⁴⁷ Cyt. za: R. Balzani, *op. cit.*, s. 18.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 37.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 28.

kało to z pacyfistycznego stanowiska poety, lecz z faktu, iż obawiał się, że ta wojna może odwrócić uwagę Włochów od ziem włoskich, które znajdowały się pod panowaniem Austrii lub Francji. W jego koncepcji *irredenta* miała znaczenie pierwszoplanowe.

* * *

Rozważając wpływ Carducciego na rozwój ideologii nacjonalizmu we Włoszech, należy zauważyć, że znaczenie jego twórczości w całokształcie kultury włoskiej na przełomie XIX i XX wieku było niepodważalne. W okresie pomiędzy powstaniem zbiorów *Levia Gravia* i *Odi barbare* wypracował on idee, które następnie głosił w swojej działalności politycznej: kult starożytnego, pogańskiego Rzymu i bohaterów *Risorgimenta*, przede wszystkim Garibaldiego, oraz chwałę Włoch, predestynowanych dzięki wspaniałej tradycji do bycia potęgą. Dlatego stał się Carducci niekwestionowanym wzorem dla pokolenia intelektualistów, które z początkiem XX wieku zaczęło tworzyć ruch nacjonalistyczny. Jednocześnie jego idee polityczne, które wykrystalizowały się w latach 1860–1877, stanowiły inspirację dla środowiska nacjonalistów.

Szczególnie bliska była im, eksponowana przez Carducciego, idea wielkości i potęgi starożytnego Rzymu (*romanità*), którą naród włoski ma odrodzić, a także przekonanie o wyjątkowej roli, jaką Włochy powinny pełnić w europejskim układzie sił. Analogicznie do „wieszczka Nowych Włoch” byli oni przekonani, że *Risorgimento* zostało niedokończone, ponieważ pod obcą okupacją pozostały ziemie tradycyjnie włoskie, jak Triest czy Trento. Nacjonałiści za Carduccim postulowali „rządy silnej ręki” pod przywództwem charyzmatycznego wodza, który miał rozwiązać problemy wewnętrzne państwa i zrealizować ambitną politykę imperialistyczną. Wspólne było im hasło potężnych Włoch, szanowanych przez inne narody. Z wielkim sentymentem odnosili się również do premiera Francesca Crispiego, jedyne go, który odważył się zamienić w czyn te ideały. Jednak podczas gdy Carducci w swoim programie ekspansji terytorialnej ograniczał się do ziem tzw. niewyzwolonych, nacjonałiści opowiadali się za polityką kolonialną w Afryce.

Żywili natomiast wspólną niechęć do systemu parlamentarnego, działalności partii politycznych, polityków liberalnych (Di Rudinì, Giolitti) i wzrastającego w siłę socjalizmu. Krytyczny stosunek Carducciego do działalności klasy rządzącej, do rządu skorumpowanego, niezdolnego do dostosowania decyzji do wielkich ideałów z tradycji, przerodził się u nacjonalistów w otwartą wojnę, którą toczyli na łamach czasopism literackich: „Convito”, „Marzocco”, „Il Regno”, a później „Idea Nazionale”⁵⁰.

⁵⁰ Czasopisma: rzymskie „Convito” oraz florenckie „Marzocco”, „Leonardo” i „Hermes”, miały szczególne znaczenie dla powstania nacjonalizmu literackiego. Przygotowały one grunt dla „Il Regno” Enrica Corradiniego, który miał charakter *par excellence* polityczny i był oficjalnym organem nacjonalizmu włoskiego aż do I Kongresu we Florencji w 1910 r.

Nacjonaliści za przykładem Carducciego dostrzegali potrzebę budzenia w narodzie „świadomości narodowej”. Należy tutaj zaznaczyć, że Carducci był przede wszystkim „oficjalnym wieszczem burżuazji” – do tej klasy adresował swoje utwory i przemowy parlamentarne. Podobnie nacjonalizm włoski był wyrazem dążeń społeczeństwa mieszczańskiego, jego owocem ideologicznym, wyrosłym z wynaturzeń koncepcji autorytarnych i konserwatywnych liberalizmu politycznego. Giovanni Papini w manifestie programowym pisał: „Jeśli my, mieszczaństwo monarchiczne, chcemy utrzymać nasze miejsce klasy rządzącej, kasty dominującej, która posiada i przewodzi, musimy prowadzić politykę przede wszystkim narodową”⁵¹. Dlatego też, podobnie jak Carducci, dostrzegali zagrożenie ze strony „plebsu”, mas ludowych, które nie są zdolne stworzyć ani wolności, ani historii.

Dla nacjonalistów i Carducciego wspólny był postulat wzmocnienia ustroju monarchicznego, który został pogięty przez „wściekłą demagogię” demokratyczną, koncentrującą się w parlamencie, i socjalizm. Należy jednak zaznaczyć, że stosunek nacjonalistów do monarchii był ambiwalentny: w łonie ugrupowania ścierały się dwie frakcje: 1) tzw. mazziniani, o poglądach republikańskich, i 2) frakcja żywiąca sympatię dla króla Wiktora Emanuela III.

Poglądy nacjonalistów zdecydowanie odbiegały od koncepcji Carducciego w kwestii stosunku do Kościoła katolickiego. Carducci był zdecydowanym antyklerykałem i antypapistą. Nacjonaliści widzieli natomiast w Kościele model struktury hierarchicznej, autorytarnej i konserwatywnej, silnie zakorzenionej w tradycji Włoch. Zdaniem jednego z twórców ideologii nacjonalistycznej, Enrica Corradiniego, usunięcie religii mogłoby spowodować rozkład społeczeństwa, tworząc „tłumy ułomnych, błądzące po pustyni ziemskiej” oraz „narody, które stopniowo giną w wewnętrznym rozkładzie”⁵².

Pewne koncepcje polityczne stworzone przez „wieszcza Trzecich Włoch” zostały przez nacjonalistów wyolbrzymione bądź wykorzystane w sposób instrumentalny (*romanità*, imperializm, wojna). Należy podkreślić, że myśl polityczna Carducciego wyrastała z patriotyzmu głoszonego przez Mazziniego. Kulturował on ideały wywodzące się z ducha rewolucji 1789 r., takie jak zasady narodowości, wolności ludów i zjednoczenia narodów. Dlatego nie miał nic wspólnego z egoistycznym stanowiskiem nacjonalizmu wobec innych narodów. Najlepiej wyraził to Federico Chabod: „potężny sentyment narodowy Carducciego nie był jeszcze nacjonalizmem, który powstał później; i on, jako człowiek *Risorgimento*, widział Włochy w świecie, a nie przeciwko światu, i kochał bohaterów i sławę innych narodów, wychwalając przede wszystkim Francję z 1789 roku; wielkość Włoch polegała jego zdaniem, tak jak i innych bohaterów *Risorgimento*, na poczuciu obywatelskim Włochów. Lecz jego rozbudowana koncepcja rzymskości (*romanità*)

⁵¹ G. Prezzolini, *Wstęp*, [w:] G. Papini, G. Prezzolini, *Vecchio e nuovo nazionalismo*, Milano 1914, s. IV.

⁵² Cyt. za: C. Salinari, *Miti e coscienze del decadentismo italiano: Pascoli, Fogazzaro e Pirandello*, Milano 1986, s. 38.

nie ograniczała się tylko do okresu *Risorgimenta*, lecz oznaczała raczej przejście od rzymskości mistycznej Mazziniego do rzymskości politycznej [...], ale ponieważ często była to rzymskość wystawna, zdarzyło się, że wielu jego następców, wyrosłych już na innych ideałach, jego apele do chwały i potęgi Włoch zinterpretowało jako potrzebę ich zamknięcia na inne narody i wykorzystało je jako motyw nacjonalistyczny”⁵³.

Trudno zaprzeczyć, że niektóre idee poety nie były jeszcze „w pełni nacjonalistyczne”. Jego stanowisko można określić raczej jako egzaltację patriotyczną, którą historyk włoski Emilio Gentile nazwał „religią narodu”. Niewątpliwie jednak Carducci był prekursorem nacjonalizmu włoskiego. W swoich utworach literackich i przemowach parlamentarnych głosił koncepcje (idea charyzmatycznego wodza, ekspansjonizm, antysocjalizm i antyliberalizm), które z początkiem XX wieku stały się we Włoszech podstawą ideologii nacjonalistycznej.

GIOSUE CARDUCCI – AT THE SOURCES OF ITALIAN NATIONALISM

Summary

The article is an analysis of political thought of Giosue Carducci (1835–1907), Italian poet and politician. It particularly deals with the role he played in the shaping of nationalist ideology in Italy. In his literary works and parliamentary speeches, Carducci – nicknamed “The Bard of New Italy,” supporter of monarchy and of the imperialistic policies of Francesco Crispi, enemy of clericalism – proclaimed a cult of ancient pagan Rome, of Risorgimento heroes and of Italy’s glory. Although Carducci cannot be recognized as a nationalist, it would be difficult to deny that at the beginning of the twentieth century his concepts became an inspiration for the architects of nationalist ideology in Italy (E. Corradini, L. Federzoni, G.A. Borghese). The idea, promoted by Carducci, of the magnificence, grandeur and power of ancient Rome (*romanità*) which should be restored by Italian nation and his conviction that Italy ought to play an exceptional role in the European political system, were especially appealing to Italian nationalists. They shared the concept of strong and powerful Italy, respected by other nations. They held Prime Minister Francesco Crispi in a very high esteem and regarded him with huge sentiment (he was supposed to be the only one who dared to implement these ideas). They also shared the antipathy towards parliamentary system, operation of political parties, liberal politicians (Di Rudini, Giolitti) and socialism (which gradually increased its power). Carducci’s and nationalists’ critical attitude towards the actions of ruling class, which was unable to adjust its decisions to the lofty traditional ideals and towards parliamentarianism, was connected with the demand to strengthen monarchical system and to introduce “strong-arm rule” under the leadership of charismatic figure whose task was to solve the internal problems of the state and to execute the ambitious imperialistic policy.

⁵³ F. Chabod, *Storia della politica estera italiana dal 1870 al 1896*, Bari 1951, s. 313–314.